WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant p.o. stażysty M. W.

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2015 r.

sprawy ***M. H. i M. K.***

obwinionych z art. 120 § 1 kw

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców obwinionych

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 2 lipca 2015 r. - sygn. akt II W 504/14

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

2. Zwalnia obwinionego M. H. od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego i zasądza od obwinionego M. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w ½ części tj. w kwocie 25 zł i wymierza mu opłatę za drugą instancję w kwocie 30 zł.

3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. M. kwotę 516,60 złotych brutto z tytułu zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej obwinionemu M. H. w postępowaniu odwoławczym.

E. T.

Na podstawie art. 423 § 1 a k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. sporządzenie uzasadnienia ograniczono jedynie do obwinionego M. K., którego obrońca złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Trzciance (sygn. akt II W 504/14) uznał obwinionych M. H. i M. K. za winnych wykroczenia z art. 120 § 1 k.w. i za to wykroczenie wymierzył obwinionym kary grzywny po 300 złotych, orzekł wobec obwinionych nawiązki w kwocie po 312,90 zł oraz orzekł o kosztach postępowania (k. 113 - 114).

Apelacje od powyższego wyroku złożyli obrońca obwinionego M. K. (k. 134 - 141) i obrońca obwinionego M. H. (k. 145 - 149).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego M. K. okazała się niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne

odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy obwinionego M. K.. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym stosowanych odpowiednio w sprawach o wykroczenia. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego obwinionemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdza zatem, że podniesiony przez skarżącego zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności w zakresie oceny wiarygodności zeznań świadków A. F. i J. T. okazały się niezasadne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 r., sygn. akt II KR 114/74, opubl. w OSNKW 1975/2/28). Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych korzysta z ochrony przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli ocena sądu jest poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, a jednocześnie stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpująca i logiczna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, opubl. w PiP 1996/10/10 oraz z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, opubl. w OSNKW 1975/3-4/47). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził szereg dowodów i dokonał ich dogłębnej i szczegółowej analizy, biorąc pod uwagę zasady wiedzy i doświadczenie życiowe. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Dokonana ocena materiału dowodowego nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 7 k.p.k., jest oceną bezstronną, i nie wykazuje błędów logicznych.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy obwinionego M. K. nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie. Ze zgromadzone w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż M. K. i M. H. dokonali kradzieży drewna sosnowego na szkodę Nadleśnictwa P.. Wbrew twierdzeniom skarżącego, zeznania świadków A. F. i J. T. pozwoliły na pełne zrekonstruowanie rzeczywistego biegu zdarzenia, a drobne nieścisłości w ich zeznaniach odnośnie okoliczności przedmiotowego zdarzenia w żaden sposób nie podważyły oceny uznającej ich zeznania za w pełni wiarygodne.

Odnosząc się zatem do zarzutu skarżącego co do braku spójności zeznań wskazanych wyżej świadków czy też nieścisłości, po pierwsze pamiętać należy, iż pamięć ludzka ma charakter generatywny, a nie jest wierną kopią rzeczywistości, co sprawia, że jest ona podatna na zniekształcenia. Po drugie, nie można dyskredytować dowodu z zeznań świadków tylko dlatego, że występują w nich drobne sprzeczności, przeinaczenia, zwłaszcza kiedy wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych zeznań, odmiennej techniki przesłuchania, czy nawet właściwego, dla każdej z przesłuchujących osób, formułowania depozycji świadka. Inaczej zupełnie przedstawia się sytuacja, kiedy zeznania tego samego świadka całkowicie odmiennie obrazuje te same zdarzenia, zawierają ewidentne sprzeczności, czy dopiero po upływie wielu miesięcy przedstawiają okoliczności, które z punktu widzenia doświadczenia życiowego,

nie mogły, z uwagi na ich wyjątkowy charakter, zostać zapomniane bezpośrednio po zdarzeniu będącym przedmiotem depozycji (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29.04.2009 r., II AKa 63/09, LEX nr 508296).

I tak, zdaniem Sądu ad quem wiarygodności zeznań świadków nie podważa fakt, iż w ich relacji występują drobne nieścisłości co do tego, w jakim miejscu M. H. miał przyznać się do wyrębu i kradzieży drewna. Wprawdzie w istocie świadek J. T. w tracie postępowania sądowego wskazał, iż M. H. przyznał się do kradzieży drewna w momencie, gdy został przez świadków zawieziony do lasu, ale już po odczytaniu zeznań złożonych w trakcie czynności wyjaśniających przyznał, iż najpierw świadkowie udali się do lasu z M. K., a następnie po powrocie do miejsca zamieszkania M. K., świadkowie rozmawiali z M. H.. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność ta tak naprawdę nie ma znaczenia dla możliwości przypisania obwinionemu M. K. odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Z relacji świadków A. F. i J. T., nawet pomimo drobnych różnic co do szczegółów zdarzenia, w szczególności sekwencji zdarzenia, w sposób niewątpliwy wynika, iż o fakcie popełnienia przez M. K. i M. H. wyrębu i kradzieży drewna, o którym mowa w zarzucie, świadkowie dowiedzieli się od M. H. w trackie wykonywania czynności związanych z ujawnieniem kradzieży drewna z innego oddziału lasu, aniżeli mowa w niniejszym postępowaniu. To M. H., z własnej inicjatywy poinformował wówczas funkcjonariuszy, że już wcześniej razem z M. K. dokonywali kradzieży drewna z oddziału lasu, o której to kradzieży A. F. i J. T. nie posiadali wiedzy, a następnie M. H. udał się z funkcjonariuszami na teren Leśnictwa O., skierował się do oddziałów leśnych, to jest nr 314c i będącego w pobliżu oddziału nr 311c i wskazał w pierwszym oddziale trzy pniaki, a w drugim jeden pniak, które stanowiły pozostałości po wyciętym nielegalnie drewnie, znajdowały się tam również świeże ślady po cięciu drzewa na miejscu oraz pozostałości po odciętych gałęziach. Jednocześnie M. H. przyznał, że osobiście wycinał drzewa używając piły S. i razem z M. K. nocą, jego samochodem wywozili pocięte drewno z lasu. Wykonana na miejscu zdarzenia dokumentacja fotograficzna i czas podany na zdjęciach oddawał chronologię czynności sprawczych oraz skupienie i odległość między tymi czterema pniami.

W ocenie Sądu Odwoławczego brak jest jakichkolwiek powodów, aby zakwestionować wiarygodność świadków co do wskazanych powyżej okoliczności. Nie sposób bowiem przyjąć, że świadkowie wymyślili całą historię, chcąc bezpodstawnie obciążyć M. K. i M. H. odpowiedzialnością za czyn, którego w istocie ci nie popełnili. Nie można wykluczyć, że gdyby nie informacja przekazana świadkom przez M. H., kradzież drewna z terenów oddziałów 314c i 311c mogła w ogóle nie zostać ujawniona albo jej ujawnienie nastąpiłoby w późniejszym okresie. Wskazane przez obwinionego M. H. miejsce oraz ślady w postaci czterech pni nie było w ogóle znane świadkom i w związku z tym nie toczyło się żadne postępowanie. Okoliczności dotyczące kradzieży drewna z oddziałów 314c i 311c zostały przekazany funkcjonariuszom przez M. H., co następnie potwierdziły dokonane przez funkcjonariuszy oględziny tych miejsc, w trakcie których wykonano dokumentację fotograficzną.

Powyższe okoliczności wskazują, iż słusznie Sąd Rejonowy uznał M. K. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 120 § 1 k.w.

Podkreślić należy, iż okoliczność, że obwiniony M. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu na żadnym etapie postępowania nie ma znaczenia wiodącego. Ocena dowodu z wyjaśnień obwinionego podlega bowiem takim samym regułom jak ocena innych dowodów - w szczególności należy dokonać analizy treści tych wyjaśnień pod kątem konsekwencji oraz spójności z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie. W niniejszej sprawie nieprzyznanie się obwinionego do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie wytrzymuje konfrontacji z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Ponadto z faktu, iż nieujawniono nielegalnego drewna uzyskanego z oddziałów lasu 314c i 311c na posesji należącej do M. K., również nie można wyprowadzić wniosku, iż obwiniony nie dokonał wyrębu i kradzieży tego drewna, bowiem mógł ukryć to drewno w innym miejscu bądź je np. sprzedać. Podkreślić również należy całkowity brak konsekwencji w wyjaśnieniach obwinionego M. H., który w postępowaniu sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, następnie zaprzeczył, aby na miejscu zdarzenia była wykonywana dokumentacja fotograficzna, potem wyjaśnił, że go tam nie było, a ostatecznie nie potrafił udzielić odpowiedzi na pytanie, dlaczego wypowiada się w przedmiocie tej czynności, skoro wyjaśnił, że nie był obecny w ogólne na miejscu zdarzenia.

Wbrew twierdzeniom autora apelacji nie doszło do niedopuszczalnego przez 39 § 4 k.p.w. zastąpienia treści wyjaśnień obwinionego zeznaniami świadków przy rekonstrukcji zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania. Zgodnie z cytowanym przepisem, dowodu z wyjaśnień lub zeznań nie wolno zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zgodnie z analogicznym do art. 39 § 4 k.p.w. przepisem zawartym w kodeksie postępowania karnego, tj. art. 174 k.p.k., „zastępowanie" zachodzi wówczas, gdy sąd pomija treść wyjaśnień lub zeznań, posiłkując się wyłącznie pismami, zapiskami lub notatkami urzędowymi, do czego tu przecież nie doszło. Jak podniesiono w orzecznictwie, wskazany w art. 174 k.p.k. zakaz dotyczy jedynie zastępowania protokołów przesłuchań treścią pism, notatek, oświadczeń czy zapisków i nie stoi na przeszkodzie procesowemu wykorzystaniu ich, jeśli nie były one sporządzone w ramach czynności procesowych zastępując protokoły tych czynności (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 czerwca 2013 r., II AKa 74/13, LEX nr 1342275). Pamiętać też należy, iż nie ma zakazu przesłuchania w charakterze świadka funkcjonariusza policji, który dokonał czynności rozpytania i sporządził z niej notatkę urzędową (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29.07.2010 r., II AKa 207/10, KZS 2011/1/85). W niniejszej sprawie zostali przesłuchani w charakterze świadków funkcjonariusz policji J. T. i strażnik leśny A. F., który sporządził notatkę urzędową z dnia 3 czerwca 2014 r., a w swoich zeznaniach wskazali na okoliczności ujawnienia przez M. H. kradzieży drewna, o której mowa była w przedmiotowej notatce.

Skarżącemu – jak wyżej wskazano – błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałyby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Reasumując, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że obwiniony M. K. dopuścił się zarzucanego mu czynu, gdyż jego działanie wypełniało znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 120 § 1 k.w.

Odnosząc się z kolei kwestii wysokości wymierzonej obwinionemu kary grzywny oraz środka karnego stwierdzić należy, iż przepisu art. 120 § 1 k.w. przewiduje za popełnienie tego wykroczenia karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny, przy czym zgodnie z art. 24 § 1 k.w. grzywnę wymierza się w wysokości od 20 do 5 000 złotych, chyba że ustawa stanowi inaczej. Należy przyjąć, iż w niniejszej sprawie wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 300 zł uwzględnia w sposób właściwy dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, oraz stosunki majątkowe. Uznać należało, iż wymierzona obwinionemu kara w sposób właściwy uwzględnia stopień winy oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec obwinionego oraz potrzebę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Prawidłowe było również orzeczenie wobec obwinionego nawiązki, obligatoryjne w tym przypadku.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy nie dopatrzył się żadnych podstaw, aby uchylić bądź zmienić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w całej rozciągłości w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 118 k.p.w. i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2001, nr 118 poz. 1269) zasądzając od obwinionego M. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w ½ części, tj. w kwocie 25 zł a na podstawie art. 1 i art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983, nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 30 złotych.

E. T.